

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 lutego 2016 r., wydanym w sprawie z powództwa Miasta Ł. przeciwko A. S., M. Ż. (1) i M. Ż. (2) o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od M. Ż. (1) na rzecz powoda kwotę 14.588,30 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 listopada 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, a także zasądził od M. Ż. (1) na rzecz powoda kwotę 2.475,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, ustalając, że jej odpowiedzialność jest solidarna z odpowiedzialnością A. S. wynikającą z nakazu zapłaty z dnia 30 marca 2015 r. Ponadto Sąd oddalił powództwo wobec M. Ż. (2), zasądzając na jej rzecz od powoda kwotę 2.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i przyznał adw. M. B. kwotę 2.952,00 zł jako zwrot nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, nakazując ją wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana M. Ż. (1), zaskarżając go w części zasądzającej od niej wskazane wyżej należności na rzecz powoda oraz ustalającej solidarność jej zobowiązania z zobowiązaniem A. S. wynikającym z nakazu zapłaty z dnia 30 marca 2015 r. i wnosząc o zmianę orzeczenia w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa wobec skarżącej i zasądzenie na rzecz adw. M. B. nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Orzeczeniu Sądu I instancji zarzucono naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że żądanie przez powoda roszczenia objętego pozwem nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego. Skarżąca podniosła, że choć rozważania Sądu meriti dotyczące istnienia jej zobowiązania i jego wymagalności odpowiadają literze prawa, to jednak w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd winien wziąć pod uwagę, że lokal mieszkalny zajmowany przez nią i jej siostrę był faktycznie podzielony na dwie części, a sama skarżąca regularnie opłacała przypadającą na nią połowę czynszu. Dodatkowo, wiedząc o tym, że jej siostra nie płaci swojej części należności, skarżąca zwracała się do administracji o rozdzielenie mieszkania na dwie części i zawarcie osobnej umowy najmu, jednak nie uzyskała na to zgody. Zdaniem autorki apelacji, w takim stanie rzeczy wydane orzeczenie jest wobec niej niesłuszne i krzywdzące, a strona powodowa winna była kierować swe roszczenia wyłącznie do tej osoby, która nie wywiązywała się z obowiązku zapłaty czynszu.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od skarżącej na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i z tego względu, zgodnie z art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie jego wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, bowiem Sąd odwoławczy, po dokonaniu analizy stanu faktycznego sprawy, przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku; również skarżąca w żadnej mierze tych ustaleń nie kwestionowała. Trzeba mieć także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55; tak również M. Manowska, „Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo”, Warszawa 2013, s. 305 – 306). Tym samym w

ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutu apelacji, który jest skądinąd całkowicie chybiony.

Nie ma bowiem racji skarżąca, zarzucając Sądowi meriti niezastosowanie w rozpoznawanej sprawie art. 5 k.c. Ogólnie rzecz biorąc, posłużenie się tym unormowaniem wchodzi w rachubę wówczas, gdy w świetle określonego stanu faktycznego, przy uwzględnieniu treści konkretnej normy prawnej włącznie z jej celem, można mówić o tym, iż korzystanie przez osobę zainteresowaną z przysługującego jej prawa podmiotowego pozostaje w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, niepubl., istotą prawa cywilnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tych praw wymagają z jednej strony ostrożności, a z drugiej wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów rozpoznawanego przypadku. Autorka apelacji jest zdania, że na gruncie rozpoznawanej sprawy nadużyciem prawa jest próba dochodzenia od niej przez stronę powodową całości czynszu najmu w sytuacji, gdy w myśl umowy zawartej z siostrą korzysta ona tylko z części przedmiotowego lokalu. Nawiązuje ona przy tym do swojej wcześniejszej propozycji zmodyfikowania umowy najmu i wywodzi, że wynajmujący winien był się na nią zgodzić, a jeśli zgody tej odmówił, to nadużywa obecnie swoich praw, jeśli dochodzi czynszu najmu ponad kwotę, która przysługiwałaby mu po proponowanej zmianie umowy.

Przypomnieć więc należy, że bezspornie współnajemcy lokalu mieszkalnego są odpowiedzialni za zapłatę czynszu solidarnie, co oznacza, iż obowiązujące prawo obejmuje wynajmującego swego rodzaju zwiększoną ochroną, przyznając mu, stosownie do art. 366 § 1 k.c., prawo do żądania całości lub części świadczenia od wszystkich najemców łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna. Takie konsekwencje stosunku najmu zaakceptowała M. Ż. (1), podpisując wraz z siostrą umowę, w myśl której stały się one współnajemczyniami całego lokalu. Słusznie podnosi skarżąca, że Miasto Ł. nie chciało następnie rezygnować z tych praw ułatwiających mu ewentualne dochodzenie jego roszczeń i nie zgadzało się na późniejsze propozycje M. Ż. (1), których skutkiem byłoby obciążenie Miasta całością ewentualnych problemów z uzyskaniem zapłaty od niewywiązującego się ze swoich zobowiązań drugiego najemcy. Wywody apelacji zmierzają do faktycznego pozbawienia powoda przysługującego mu uprawnienia z art. 366 § 1 k.c. w konsekwencji wcześniejszego braku zgody na podział lokalu i zawarcie z dotychczasowymi współnajemcami osobnych umów. W przekonaniu Sądu odwoławczego nie sposób uznać odmowy dostosowania stosunku prawnego łączącego wynajmującego z lokatorami do wewnętrznych uzgodnień współnajemców dotyczących podziału lokalu do korzystania – co skutkowałoby rezygnacją z przywileju zagwarantowanego przez art. 366 § 1 k.c. i ewidentnym pogorszeniem sytuacji wierzyciela wobec dłużników – za postępowanie co do zasady sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Gdyby zająć takie stanowisko, byłoby ono równoznaczne z daleko idącym naruszeniem zasady swobody umów, w myśl której – poza przypadkami przewidzianymi w ustawie lub we wcześniejszych ustaleniach stron – stosunek prawny łączący kontrahentów może zostać zmodyfikowany tylko za ich obopólną zgodą. Także żadna z okoliczności ustalonych na tle stanu faktycznego sprawy niniejszej nie przemawia za koniecznością przyjęcia, że niezgodne z regułami słuszności i rażąco niesprawiedliwe byłoby zaakceptowanie przez Sąd prawa wierzyciela solidarnego do dochodzenia całości należności od każdego z jego współdłużników przy jednoczesnej odmowie faktycznego usankcjonowania wobec wynajmującego skutków wewnętrznej umowy pozwanych o podział lokalu quoad usum i związaniu go nimi wbrew jego woli w zakresie możliwości dochodzenia należnego mu czynszu.

Ponieważ zarzut naruszenia art. 5 k.c. okazał się nieuzasadniony, apelacja musi zostać oddalona na podstawie art. 385 k.c.; jednocześnie z uwagi na sytuację majątkową skarżącej oraz jej subiektywne przekonanie o słuszności zajętego stanowiska procesowego Sąd odwoławczy podjął opartą o art. 102 k.p.c. decyzję o nieobciążaniu jej obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego na rzecz przeciwnika procesowego. Na podstawie § 16 ust. 1 pkt. 1 w związku z § 8 pkt. 5 w związku z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801) reprezentującemu z urzędu skarżącą adwokatowi przyznano zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w kwocie 1.476,00 zł.